Trzecioklasiści poznali równanie na bystrzakach.

Kartka+ miarka+ rówieśnicy= dobry humor i nauka.

Trzecie klasy na ostatnich bystrzakach składały modele samolotów, wszyscy według tej samej instrukcji, po czym je wykorzystali w praktyce. Dzieci w grupach rzucały samoloty, każdy mierzył, na ile rzucił swój i zapisywał pomiar, a na koniec każda grupa obliczała łączny wynik (choć nie były to zawody). A nauczyciel tylko pilnował, aby nikt nie wychodził za teren zielony.